

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego są zobowiązane do podejmowania działań zmierzających do ograniczania spożycia napojów alkoholowych oraz zmiany struktury ich spożywania, inicjowania i wspierania przedsięwzięć mających na celu zmianę obyczajów w zakresie sposobu spożywania tych napojów, działania na rzecz trzeźwości w miejscu pracy, przeciwdziałania powstawaniu i usuwania następstw nadużywania alkoholu, a także wspierania działalności w tym zakresie organizacji społecznych i zakładów pracy.

Natomiast w samej Preambule ustawodawca wskazał główne założenie wspomnianej regulacji stwierdzając, że życie obywateli w trzeźwości jest niezbędnym warunkiem moralnego i materialnego dobra Narodu.

Gorzów Wlkp., 22 września 2020 r.

Pan
Jacek Wójcicki
Prezydent Miasta
w Gorzowie Wlkp.

Panie Prezydencie tego w mieście, w tym mieście, jeszcze nie „grali” !

W związku z pojawieniem się swoistej „meliny centrum” w budynku głównego placu śródmiejskiego na Starym Rynku i Placu Katedralnym, od niedawna przebudowanego, nomen omen - reprezentacyjnego deptaka, zwracam się do Pana o wyjaśnienie podstaw prawnych i faktycznych do wydania zgody na zmianę użytkowania tego obiektu i pozwolenie na sprzedaż alkoholu z wiadomym, widocznym przeznaczeniem.

W naszym mieście każde dziecko wie, że cała przestrzeń pomiędzy pierzeją ul. Sikorskiego i ul. Obotrycką, Stary Rynek i Plac Katedralny, od dziesięcioleci jest tradycyjnym miejscem publicznych zgromadzeń podczas uroczystości państwowych, miejskich, religijnych oraz manifestacji o charakterze społeczno-politycznym.



Zgoda na sprzedaż alkoholu w tym konkretnym lokalu, moim zdaniem, stoi w rażącej sprzeczności z § 3.c Uchwały Nr XI/120/2003 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z 21 maja 2003 r. (ze zmianami), który to przepis w sposób nie pozostawiający wątpliwości za zasadę wskazuje, iż punkt sprzedaży napojów alkoholowych do spożycia na miejscu nie powinien być usytuowany bliżej niż 30 m od „miejsca masowych zgromadzeń”.

Czy tą decyzją formalnie wyłączył Pan to miejsce z tradycyjnego, na zgromadzenia, wykorzystywania?

Z poważaniem

Marek Surmacz